

O PISANEJ DYSKUSJI NA TEMAT TAO, UWAGI

/patrz punkt 3 poprzedniego tekstu/

Trudno zebrać te myśli. Myśli zapisane w tej formie są zbyt wtopione w łańcuch złożony z ząbających się dialogów, by można je było wykłuskiwać unikając zafałszowań, albo niekończących się komentarzy wyjaśniających kontekst. Sam zapis wydaje się być jedynym kontekstem dla poszczególnych sądów wypowiedzianych w dyskusji. W nim, wiele z tych sądów brzmi rzeczywiście ciekawie, jako wypowiedzi zapisane na gorąco, jako reakcja, impuls, odpowiedź. Można zrozumieć jak wiele pojawiło się sposobów związków tao z rzeczywistością naszą, obecną, społeczną, konkretną. Te sposoby - być może ze względu na krótki czas pisania - nie opisane dokładnie, raczej są to intuicje, zaznaczenia własnej, pozytywnej postawy. Dużo wyraźniej wyodrębniają się postawy negatywne, tych jest jednak mniejszość. Przykłady:

- " - do filozofii tao potrzebne są specyficzne warunki.
- wydaje mi się, że filozofia tao nie przyjęłaby się w naszym społeczeństwie.
- tao może być tylko gimnastyką umysłu.
- musiałabym żyć podwójnym życiem, tym, które nakreśliła nasza społeczność i tym, które jest zgodne z tao.
- czy filozofie te nie wyrosły na zbyt specyficznym gruncie, aby mogły być zaszczerpione u nas. Jak się do tego zabrać? Czy same studia wystarczą? Bo to przecież inna kultura. Egzotyka.
- trzeba kilku pokoleń, żeby to osiągnąć.
- tao i konfucjanizm pojawiły się w Chinach. To jednak coś znaczy. Tam również jest maoizm. To dalszy ciąg znaczeń."

Wacław Sobaszek